

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 5 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łan. 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łan. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25% drożej, zagranicą o 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.167.

KŁĘSKA MROZÓW.

Sytuacja w naszych dyrekcjach kolejowych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według danych otrzymanych przez sejmową komisję komunikacyjną straty na naszych kolejach państwowych wskutek mrozów wynoszą z górą 50 milionów złotych. Mimo ustąpienia mrozu, sytuacja się nie poprawiła. Przeciwnie, w niektórych dyrekcjach jeszcze się pogorszyła. W dyrekcji warszawskiej mroz z żelazem w dn. 13 b. m. do 12 stopni, a w dniu 14 b. m. do 8 stopni Celsjusza. Czas odjeżdża pociągów są dość dobre. Natomiast przyśpieszenie pociągów odbywa się nadal z opóźnieniem po kilka godzin. Kilka naciągów pociągów wogóle nie przybyło do Warszawy.

W dyrekcji wileńskiej, ruch jest prawie normalny, z wyjątkiem linii Brześć-Baranowice, gdzie parowozy kursują z pługami. Wstrzymane jest również ruch na wąskotorowej kolejce Baranowice-Pruszyń oraz Janów-Kamień-Koszyrki.

W dyrekcji gdańskiej zamieć. W dyrekcji katowickiej nastąpiło polepszenie. Z Katowic wyszła 62 pociągi z węglem. Utrudnia jednak ruch kolejowy w dyrekcji katowickiej brak wody na niektórych stacjach.

Najgorzej jest w dyrekcji radomskiej, gdzie n. p. w rejonie Rejowca utknął pociąg pośpieszny. Wezwane na pomoc dwa parowozy utknęły w śniegu.

W dyrekcji lwowskiej, utknął w pobliżu Rozwadów, pociąg osobowy, zdążający do Lwowa. Na szlaku Rozwadów-Przeworsk, stoi pociąg z Lwowa do Warszawy. Na stacji w Przeworsku, stoi pociąg pośpieszny lwowski. W Rejowcu stoi pociąg osobowy z Warszawy do Lwowa.

W dyrekcji tarnopolskiej, przy temperaturze 9-11 Cel. szaleje wielka śnieżnica.

Tarnopol jest odcięty od świata, a zespły wynosi 3-4 metry. Na niektórych szlakach komunikacja wcale nie istnieje, wskutek tego przedstawia się krytycznie zaopatrzenie miast i wsi w węgiel i żywność.

Sprawa dowozu węgla do miast.

WARSZAWA. Dnia 14 b. m. w południe w Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja premiera Bartla z ministrem Kühnem w sprawie sposobu uregulowania dowozu węgla do stolicy i ośrodków przemysłowych. Na konferencji tej postanowiono wysłać specjalnego delegata dla dopełnienia wysyłki węgla z Katowic. Na konferencji tej zapadła decyzja wysłania specjalnego pociągu ratowniczego, który miałby oczyścić tory w dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej. Pociąg taki już wieczorem dnia 14 b. m. nadawany łopatom, narzedziami i pługami wyruszył z Warszawy.

WARSZAWA. 14. II. (Pat.) Wobec gwałtownej sytuacji lodowej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło w dn. 9 b. m. sprowadzenie łamacza lodu ze Sztokholmu. Łamacz ten został zamówiony geograficznie i we wtorek dnia 12 b. m. przybył do portu gdańskiego. Jest to lodołamacz szwedzki „Balder” o sile 636 ton.

Wobec niepełności dotarcia w obecnych warunkach do portów przeznaczenia, wola oczekiwać w porcie poprawy ogólnej sytuacji.

GDAŃSK, 14. II. (Pat.) Od niedzieli żegluga w porcie gdańskim ustala zupełnie. W porcie stoi 110 okrętów, które z powodu lodów, zamykających całą zatokę nie mogą opuścić portu gdańskiego. W samej zatoce utknęło w lodzie 9 okrętów. Położenie tych okrętów jest dość poważne, brak im bowiem zarówno zapasów żywności, jak i węgla. Rada portu w Gdańsku zwróciła się do zarządu portu w Tallinie z prośbą o wysłanie wielkiego łamacza lodów, który przybędzie do Gdańska w najbliższych dniach. Również duński importerzy wysłali do Gdańska fińskich łamaczy lodów celem uwolnienia z lodów kilku duńskich okrętów węglowych, które znajdują się w porcie gdańskim.

LWÓW, 14. II. (Pat.) Jak pociąg prasa, z polecenia zarządu miasta uruchomiono w dniu wczorajszym trzy kuchnie polowe, które zaopatrują ubogą ludność w ciepłą strawę. Dziś mają być uruchomione dalsze kuchnie. Ponadto zarząd miasta polecił wydać pewną ilość asygnekt na bezpłatne otrzymanie węgla ze składów miejskich. Również i zarząd gminy żydowskiej uruchomił kuchnię, oraz herbaciarnię, a ponadto teżdaże zapomagaj najbardziej potrzebującej ludności.

PRAGA, 14. II. (Pat.) Mroz w porównaniu z dniami wczorajszymi zelżał. Jednakże w całej Szwajcarii trwają tak silne zamiecie śnieżne, że bardzo wiele pociągów uległo zablokowaniu.

BERN, 14. II. (Pat.) Mrozy trwają w dalszym ciągu w całej Szwajcarii, nie zmniejszając się prawie wcale. W miejscowościach kura-

doneszą, że wskutek wysokiej temperatury ludność eskimoska znalazła się nagle w bardzo krytycznym położeniu, nie mogąc z powodu braku śniegu wyruszyć na polowanie na sarkach, zaprzęgnięch w renifery.

Projekt ustawy o zgromadzeniach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W Komisji Konstytucyjnej toczyła się wczoraj dyskusja nad projektem ustawy o zgromadzeniach. Sprawa zakazu zwoływania zgromadzeń wywołała ożywienie dyskusji, w której ścierały się poglądy liberalne z poglądami reprezentowanymi przez rząd, a domagającymi rozwiązywania zebrań, które mogą zagrażać bezpieczeństwu, lub porządkowi publicznemu.

WARSZAWA. 14. II. (Pat.) Dziś, pod przewodnictwem posła Czaplińskiego (PPS), odbyło się posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej, na porządku dziennym której była szczegółowa debata nad projektem ustawy o zgromadzeniach, referowana przez posła Czaplińskiego. Rozpatrzone pierwszych 7 artykułów, oraz zgłoszono cały szereg poprawek. Komisja jednogłośnie stanęła na stanowisku melankowem, odrzucając tryb koncesyjny dla wszystkich rodzajów publicznych zgromadzeń, to znaczy zgromadzenia mają być tylko zgłaszane i nie wymagają uprzedniego zezwolenia władzy administracyjnej. Stanowisko to zaakceptował repre-

zentant rządu. Bardzo ożywną debatę wywołał art. 7, dotyczący rozwiązywania zgromadzeń. Pos. Mackiewicz (BB), poparty przez reprezentanta rządu, zgłosił nowe redakcyjne brzmienie tego artykułu, nakazujące władzom administracyjnym rozwiązywanie każdego zgromadzenia, które może zagrażać bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. Przeciwno stanowisku posła Mackiewicza wystąpił pos. Lieberman. Następnie rozwinęła się szczegółowa dyskusja nad poszczególnymi artykułami, w której zabierał głos szereg mówców. Głosowanie nad licznymi poprawkami zostało odłożone do zakończenia szczegółowej debaty nad całą ustawą.

Zmiany na stanowiskach wojewodów.

(Telefonem z Nowogrodka).

WARSZAWA. Wojewoda Warszawski Plecki przeniesiony ma być do Lwowa. Jego miejsce ma objąć wicewojewoda Olpiński.

Delegaci na konferencję gospodarczą.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 15 b. m. senator Lubiański i poseł Stadnicki wyjeżdżają do Aglieru, jako delegaci międzyparlamentarnej unii gospodarczej na międzynarodową konferencję gospodarczą.

Przedłużenie rejestracji inwalidów.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Sejmowa komisja opieki społecznej uchwaliła przed użyciu okres rejestracji inwalidów do końca roku 1930.

Zgon posła.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W Pradze czeskiej zmarł poseł Józef Skrypa, który objął mandat po posie komunistycznym Sochackim. Skrypa należał do klubu komunistycznego.

Bilans Banku Polskiego.

WARSZAWA, 14. II. (Pat.) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lutego b. r. wykazuje zapas złota 621,3 milionów zł. Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 9,8 milj. zł. (694,7 milj. zł.). Portfel wekslowy wzrósł o

„Volksbund” apeluje do Ligi Narodów.

GENEWA, 14. II. (Pat.) Na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów nadeszła petycja Volksbundu w sprawie aresztowania byłego posła Ulitza. Petenci po-

Exposé premiera czeskiego.

PRAGA, 14. II. (Pat.) Dziś, na pierwszym posiedzeniu Sejmu, wygłosił premier Udržal exposé rządowe. Na czas mowy premiera, Niemcy socjalni i demokraci opuścili demonstracyjnie salę obrad. Premier Udržal zapewnił o zgodności polityki obecnego gabinetu z polityką byłego premiera Swebli i zagwarantował wszystkim stronnictwom, nie wyłączając opozycji, poszanowanie ich praw. W sprawach gospodar-

Trocki w Konstancyopolu.

WIEDEN, 14. II. (Pat.) Dzienniki donoszą z Konstancyopolu: Wczoraj wieczorem przybył do Konstancyopolu Trocki, pod nazwiskiem Seibrow, ze swą żoną, synem i dwiema córkami. Został on pod strażą odstawiony do konsultatu Unji Sowieckiej. Trocki jest traktowany jako więzień i nie wolno mu utrzymywać żadnych stosunków ze światem zewnętrznym. Trocki ma być odtransportowany do Agory.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO.

W niedzielę dnia 17 lutego odbędzie się zebranie Koła „Lukiszki”, w lokalu przy ul. Mickiewicza Nr 44, m. 18, II piętro, w podwórzu, o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym sprawozdanie poselskie. Prosimy pp. sympatyków i członków o niezawodne przybycie.

W następną niedzielę, dnia 24 lutego wielkie miesięczne zebranie. Przemawiać będzie poseł X.

Antoni Sobczyński i poseł prof. dr. Stefan Dąbrowski.

Województwa wstępu. Legitymacje członkowskie, oraz kontrolne karty składek służą jako karty wstępu. Sekretarjat Stronnictwa czynny codziennie prócz świąt, od godz. 11 rano do 3 i od 6 do 8 wiecz., przy ul. Dominikańskiej Nr 4, obok redakcji „Dziennika Wileńskiego”, drugie drzwi w kurytarzu. PP. członków prosimy o odbiór legitymacji.

ś. P.

Wiktor Świątopęk Mirski

Filister „Arkonji”, sędzia pokoju, właściciel m. Ustrzesz z Wileńskiej

opatrzonej Sw. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł 13 lutego 1929 roku

Pochowany zostało 16 lutego r. b. w Ustrzeszu w grobach rodzinnych.

Żona, Córki, Syn i Rodzina.

ś. P.

Konstanty Fryde

b. urzędnik Polskiej Kolei Państwowej po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł dnia 12 lutego 1929 r. w wieku lat 45

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Zarzecznej Nr. 15, m. 6 odbyło się w dniu 14 lutego o godzinie wpół do szóstej do kościoła Sw. Bartłomieja.

Dziś 15 lutego o godzinie 9 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne i ekspozycja zwłok na cmentarzu Bernardyński.

o powyższym zawiadamiają pogrążeni w ołębokim smutku Siostry i Siestraszki.

PRACOWNIA „ZRODŁA PRACY” UL. TROCKA 19.

Zawładania Sz. Kłietelę, że zakład funkcjonuje od 15. IX r. b. pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach Paryskich Mistrzini Cechowej. — Wykonywa najwykowniejsze toalety wieczorowe, wisytowe oraz kostjumy, piaseczka letnie i zimowe, futra i wszystko w zakresie krótko- i długowłosz. — Prowadzi się dział bielizniarstwa.

Wykonanie prędko i dokładnie — ceny umiarkowane. Wiosorowe Kursa Kroju dla dorosłych oraz nauka teoretyczno-praktyczną w dziale krzewicim i bielizniarstwa — Na życzenie kończącym patentu cechowe. Pracownia poleca wybór pończoch, skarpetek i rękawiczek. Przyjmuje obstalunki i dorabianie pończoch.

Po raz pierwszy od szeregu lat!
od dn. 15 do 25 lutego

WYPRZEDAŻ

posezonowa artykułów wełnianych męskich i damskich.

Okazja korzystnego kupna towarów najlepszego gatunku z rabatem 20% w firmie:

JAN WOKULSKI i S-ka

WIELKA 9. 129-0 O TEL. 182.

Minister Zaleski proponuje Niemcom układ o wzajemnej gwarancji terytorjalnej.

LONDYN, 14. II. (Pat.) Biuro kultura komunikuje: W związku ogłoszonym niedawno „Review of Reviews” poufajm mamojalemi niemieckiego ministra Reichwehry gen. Greenera, zawierającym defenywne plany Niemiec przeciwko Polsce, redaktor wspomnianego pisma otrzymał następującą depeszę od ministra spraw zagranicznych Zaleskiego:

Pragnę zapewnić Pana o jednoznacznie angielską opinię publiczną, że nie tylko żaden z rządów polskich nigdy nie żywił żadnych planów agresywnych, ani zaboryczych, w stosunku do Niemiec, ale nie znam nawet żadnej partii politycznej, czy też stowarzyszenia w Polsce, które wyznawaloby lub rozpowszechnialo podobne denty. Samo już przypisywanie Polsce planów agresywnych, skierowanych przeciwko któremukolwiek z jej sąsiadów, jest całkowitem zniekształceniem prawdziwych faktów i uczuć narodu polskiego. Ciężko doświadczeni przez wojnę światową i przez wojnę z Rosją sowiecką, Polacy mają tylko jeden cel. Jest nim odbudowa ekonomiczna i kulturalna ich kraju. Cel ten może być osiągnięty jedynie przy długotrwałym pokoju.

Po stwierdzeniu, że jedynym celem polskiej polityki zagranicznej jest utrzymanie i konsolidacja obecnej sytuacji terytorjalnej Rzeczypospolitej, depesza kończy się słowami: Co się tyczy stosunków pomiędzy Polską a Niemcami, nie chciałbym raz jeszcze powtarzać, że rząd polski czynił zawsze i czyni w dalszym ciągu będzie wysiłki, by osiągnąć porozumienie i współpracę pomiędzy obu narodami, pragnąc, by to porozumienie zostało oparte na trwałych fundamentach wzajemnego poszanowania praw i interesów obu krajów. By osiągnąć wszelkie wątpliwości co do rzekomych planów agresywnych, jakoby skierowanych przeciwko Niemcom, mogą zapewnić, że rząd polski byłby gotów zawrzeć z Niemcami układ o wzajemnej gwarancji i nietykalności terytorjalnej obu państw. Mojem zdaniem, zawarcie takiego traktatu przyczyniłoby się w dużym stopniu do uspokojenia tej części niemieckiej opinii publicznej, która jest zaniepokojona widmem rzekomego polskiego niebezpieczeństwa.

125924



Mroz jako zagadnienie państwowe.

Warszawa, 14 lutego.

Szalejąca w Polsce od przeszło 2 miesięcy luda zima, rzadko w naszym klimacie zapisała, dała się dotkliwie odczuć społeczeństwu ze strony tylko czysto materialnej. Pochłonęli troską o zdobycie ciepła, opału, warunków pracy, obywatele skierowali w tym kierunku całą swoją uwagę, zapominając, lub też nie zwracając uwagi na zagadnienie, jakie stanęło przed każdym: przyczyna i konsekwencje tej katastrofy, jakiej jesteśmy świadkami.

Jest bowiem rzeczą fascynującą, że latwiej dyrekcja kolejowa, które w państwie, mającym nadmiar węgla i eksportującym go zagranicę, były zmuszone ograniczyć lub wstrzymać zupełnie ruch kolejowy. Budził głęboką troskę fakt, że np. w stolicy rząd zapowiedział oddanie wojskowych zapasów węgla na użytek ludności, a tymczasem brak tego węgla był wręcz zastraszający.

Katastrofa przeżywana jest bardzo ważnym problemem polskiej rzeczywistości. Mówi się współcześnie wiele o konieczności zmiany ustroju, o silnym rządzie, o radości życia, rozbudawie w obecnych warunkach systemu państwowego o postępie administracji, o ułatwieniu warunków egzystencji, pęczek zresztą wylicza te wszystkie plusy współczesności, które reklamowane są nieustannie przez zwolenników obecnego systemu — ale warto też ocenić system pod kątem widzenia przeżywania od 2 miesięcy katastrofy.

I każdy, myślący i nieuprzedzony obywatel, musi stwierdzić, że obecny system nie zdał egzaminu wobec — mrozu. Ułatwienie obywatelowi warunków egzystencji, jest jedną z podstawowych funkcji państwowych. Tymczasem w danym wypadku wobec katastrofy zimy ujawniła się dezorganizacja administracji, okazał się brak zapotrzebowania podstawowych czynników normalnego biegu życia państwowego, a co więcej: uwidoczniła się niemoc władz w walce z żywiołem.

Rzucą się przedewszystkiem w oczy brak u czynników rządzących umiejętności kalkulowania na przyszłość, przewidywania przyszłości, brak jakiegokolwiek perspektywy, brak wreszcie umiejętności organizowania życia. Bo jeżeli dzisiaj, w czasie pokoju, kiedy można było zabezpieczyć się należycie przed wszelkimi niespodziankami w miarę coraz ostrzejszej zimy, ani wojskowość, ani kolejniostwo, ani samorządy nie zdążyli się do przemyślenia konsekwencji mrozu przygotować i walka ich z nim skończyła się faktycznie przegrana — to wyobraźmy sobie, co by się działo, jakie konsekwencje pociągnęłyby analogiczna katastrofa w razie... wojny!

Te jedna strona zagadnienia. Nie można powiedzieć, by cała odpowiedzialność za katastrofę mogła ciężać jedynie na państwo i samorządach. Bez kwestji same społeczeństwo jest winne również nieprzygotowania się na przetrwanie zimy. Większość ludności nie czyniła zapasów węgla, ale zadawała się kupowaniem go z dnia na dzień w małych dawkach. Składy prywatne i przedsiębiorstwa nie posiadały również wielkich zapasów, któreby mogły zaspokoić potrzeby szerokiej sfery społeczeństwa. To są fakty, których nie można obalać.

Gdzież ich przyczyna? Wszak dawaliśmy laty było zupełnie inaczej. Przyczyna tkwi w zubożeniu społeczeństwa i w braku gotówki. Ludność obciążona jest wysokimi ciężarami, kapitały prywatne są minimalne, kredyt długoterminowy prawie nie istnieje, a krótkoterminowy jest wysoki, wskutek czego przedsiębiorczość i inicjatywa prywatna zostały przyluszone, jeśli nie zupełnie zduszone. Zaciążył nad nami swasty etatyzm, regulowanie wszystkiego przez samorządy względnie instytucje państwowe, z którymi prywatna inicjatywa nie wytrzymała konkurencji, a społeczeństwo patulnie przyzwyczaja się do tego stanu rzeczy.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa.

Mowa ministra Składkowskiego.

WARSZAWA, 14. II. (Pat.). Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do debaty nad preliminarnym budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawozdawca sen. Rolle wskazuje, że mimo wzrostu agend, budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest dowodem racjonalnej i oszczędnej gospodarki.

W końcu mowa wyraża uznanie dla dekretów, dotyczących całego aparatu administracyjnego. W naszym położeniu geograficznym państwa, administracja musi głęboko być przemysłowa, gdyż administracja musi być władzą kształtującą ludność. Exposé p. ministra, wygłoszone w komisji sejmowej czyni zupełnie zadość tym wymogom.

Na popołudniowym posiedzeniu zabrał głos minister spraw wewnętrznych.

Minister Składkowski dawał szczegółowe informacje o redukcjach w etatach od roku 1921. Dalsze redukcje musiałby mieć już skutek ujemny. Przesiedlenia są potrzebne ze względu na realizowanie zasady „właściwego człowieka na właściwym miejscu”. Następnie minister mówił o postępie szkolenia urzędników i o inspekcjach. Obszerne omówił minister sprawę samorządu.

Kredyty udzielone samorządom przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ostatnim roku wzrosły o 164 miliony. W sprawach aprowizacyjnych minister zaznacza, że poraż pierwszy Polska ma zapas zboża na cały okres gospodarczy. Rządowi udzieli się powstrzymać dalszy spadek ceny żyta. Szpitalnictwo rozwija się. W ciągu roku przybyło 32 zakłady lecznicze. Akcja ministerstwa w kierunku czystości niewątpliwie także przyczyniła się do zwalczania gruźlicy. Odbudowa domów

czyni dalsze postępy. Tak samo treska o śmieciach i ustek. W roku 1922 i 1924 chodzilo do szkoly w wejewodztwach wschodnich 36,4 proc. dzieci, obecnie 74 proc. W ciatach samorządowych zasłada duży procent członków należących do mniejszości narodowych, co wpływa na zmniejszenie (?) tarć narodowościowych. Budżety samorządów na terenach wschodnich znacznie wzrosły w ostatnich latach. Walka z komunizmem jest skuteczna: Obok komunizmu rząd musi zwalczać pewne organizacje, które godzą w istnienie państwa, jak ukraińska organizacja wojskowa.

Co do represji prasowych cyfry wykazują, że ilość konfiskat przy uwzględnieniu wzrostu liczby czasopism nie wzrosła, a raczej się zmniejszyła w porównaniu z latami 1923—1926. Sady okręgowe zatwierdziły 1125 konfiskat, a uchyliły 127. Co do sprawy legalizacji partji komunistycznej, to dopóki organizacja ta kierować się będzie zasadą, że przebudowa może się odbyć szybko tylko na gruzach niepodległości Polski, minister nie może zgodzić się na legalizację. Co się tyczy funduszu dyspozycyjnego, to aczkolwiek Sejm go nie uchwalił, nie dał się słyszeć w Sejmie ani jeden głos, któryby kwestjonował jego potrzebę. Jeżeli jednak chodzi o obalenie ministra, Sejm ma na to dostateczne inne środki. Fundusz ten ma służyć na walkę z komunizmem i ze szpiegostwem.

Po przemówieniu ministra przystąpiono do głosowania. Komisja przyjęła trzy wnioski sprawozdawców: 1) przywrócenie funduszu dyspozycyjnego w kwocie 6 milionów, 2) podwyższenie wydatków na podróże służbowe o 556 960 zł. i 3) wydatków biurowych o 450 tys., t. zn. przywrócenie kwoty, skreślone przez Sejm.

Wojna domowa w Afganistanie.

WIEDEN, 14. II. (Pat.) Według doniesień z Kabulu, zostało miasto Dżalalabad zupełnie zniszczone. Podróżni, którzy przybyli nad granicę indyjską, opowiadają, że prawdopodobnie bandy z gór spaliły miasto, a następnie podpaliły je. Ogień dotarł do podziemnego magazynu z pre-

chem strzelniczym i wywołał wielką eksplozję. Ali Achmed, kandydat do tronu afgańskiego, poniósł ciężką porażkę. Straty miały być po obu stronach wielkie. Ali Achmed, w towarzystwie kilku przyjaciół afgańskich, miał zbiec do Lagman.

Nie tędy droga.

Na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej dobrze już jest znany i zasłużony Związek Młodzieży Polskiej. Od czasu do czasu czytamy to tu, to tam komunikaty o powstawaniu nowych Kół i Stowarzyszeń Młodzieży o ich liczebności i pracach. Mam jednak wrażenie, że społeczeństwo starsze niezupełnie dobrze zdaje sobie sprawę z tego, co się u młodych dzieje, jakimi drogami idą ich myśli, jakie są ich zamiary i pragnienia, i za mało tem się interesuje. A jednak należałoby się tą sprawą zająć szczerzej, chociażby dlatego, żeby nie być świadkiem a może nawet i współzinciem rozdźwięku, który może bardzo prędko powstać pomiędzy dwoma pokoleniami, tak blizkimi, sobie, i żeby nie doznać zawodu, gdy się spostrzeżemy, że nasi następcy staną się nam całkiem obcyymi duchowo.

Od dłuższego czasu obserwuję rozwój Związku Młodzieży Polskiej na terenie Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny i niejednemu przemija mi, słusznie czy nie słusznie, obaczmy dalej, pewną obawę co do przyszłości naszej młodzieży, należącej do Związku.

Detychczas byłem przekonany, że Związek Młodzieży Polskiej jest organizacją polsko-katolicką i chce być, całkiem słusznie, apolityczną. Polak, świadek swych zadań względem wolnej Ojczyzny, katolik uświadomiony i konsekwentny w swych czynach obywatel rozumiejący swoje powinności względem swego państwa — oto ideał każdego członka Związku M. P.; dążenie do tego ideału — celem całego Związku i poszczególnych jego członków. Związek ma dostarczyć środków odpowiednich do osiągnięcia tego celu, i może to osiągnąć bez wysługiwania się tej czy innej osobie, takiej lub innej partji politycznej.

Dale się nieraz wyczuć, że istotnie, organizacje Młodzieży

Polskiej wytrzymują dość zdecydowaną pozycję wobec ugrupowań wyraźnie narodowych. W większości wypadków te ugrupowania wołały się, wskutek tego usunąć, w tem przekonaniu, że Związek Młodzieży, pozostając w pewnych rękach, zagwarantowanym jest od wszelkich szkodliwych zbroczeń pod względem narodowym i społecznym.

Od pewnego jednak czasu daje się spostrzec wyraźne przechylenie się Związku od prestej linii apolityczności ku kierunkowi politycznemu, zdecydowanie zbliżonemu do pseudosancji. Od chwili błagalnego wpraszenia się na służbę rządu, podkreślenie w jednym z przemówień na zjeździe Kół Młodzieży lata ubiegłego, to przechylenie się coraz to jaskrawiej występuje na jaw w formie, zdawałoby się najniewłaściwszej i w innych warunkach całkiem obojętnej, a u nas, niestety, noszącej dość jaskrawe zabarwienie.

Przejdźmy do faktów. Dn. 18 listopada r. z. odbyła się I Zlat S. M. P. w pow. m. Sokółce. Przybyło ze 300 członków z rozmaitych stron powiatu. Zebrani uchwaliłi, tak pedaje korespondent, wysłanie depeszy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Marszałka Piłsudskiego i ks. Arcybiskupa Wileńskiego. Tegoż roku jesienią odbyła się uroczyste poświęcenie domu parafjalnego w Głębokiem i również taka sama depesza holdownicza idzie do Balwederu. Uchwaly, oczywiście przeprowadzane są przez kierownictwo.

Nie chodzi mi wcale o osobę min. Piłsudskiego. Każdemu wolno wybierać sobie przedmiot kultu, o ile chodzi o cześć osobistą. Gdy jednak się zabiera głos w imieniu organizacji, obejmującej całą Rzeczypospolitą, tedy przedmiot tego kultu ma znaczenie ogólniejsze, cześć z osoby czczonej przechodzi na kierunek myśli, który ta osoba, reprezentuje.

kolach rządzących jak i w ciatach samorządowych. a przedewszystkiem w myślach i w nastrojach społeczeństwa. Jeżeli zniewola społeczeństwo, jego reprezentację i rząd do wyciągnięcia konsekwencji, do zabezpieczenia się na przyszłość, do wejścia na normalną drogę rozwoju gospodarczego, to w przyszłości będziemy błogosławili katastrofę zimy 1929 r. a mroz okazał się poważnym statystą.

Min. Józef Piłsudski jest sztanda- rową osobistością w obozie, który sła najbardziej przyczyniał i przyczyna do rozbitcia partyjnego całego kraju i do zaostrenia antagonizmów partyjnych, graniczącego z nienawiścią polityczną. Gdy więc z posród całego gabinetu ministrów wyróżnia się jedną osobą i jej się składa hold, z pominięciem innych członków rządu, uchyła się czoło przed specjalną ideą, którą ona reprezentuje. Nie tłumaczy tego kroku i ta okoliczność, że Związek Młodzieży Polskiej wśród swych czynności ma i przysposobienie wojskowe, gdyż z tego względu należałoby również przesyłać depesze do p. ministra W. R. i O. P., bo Związek prowadzi nieraz prace nauczania pozaszkolnego, jak również i do p. ministra poczty i telegrafu, bo i z tego resortu nieraz korzysta.

Chcąc sobie wytłumaczyć pochodzenie tych wiernopoddanych depesz, zabrałem do piśmie urzędowego Związku: „Widomości Związku Wileńskiego Młodzieży Polskiej”, wydawanego przez Sekretarjat Generalny w Wilnie. W pierwszym numerze tego pisma za rok 1929 na str. 5 czytam taką instrukcję dla Stowarzyszeń Młodzieży: „W ciągu stycznia wszystkie Stowarzyszenia, nie posiadające dotychczas w swych „Ogniskach portretów Prezydenta Państwa, jako też Marszałka Józefa Piłsudskiego, zakupią takowe i zawieszą. Zawieszania portretów dokonają należy na Zebraniu Plenarnem, peżądana gawędą na temat odrodzenia Rzeczypospolitej, Jej ustroju i władzy”. Czy się miało na myśl „odrodzenie” pomajowe?

W „Ogólnym programie pracy na 1-sze półrocze roku 1929” pod Nr. 10 w marcu czytamy taką uwagę: „Obchód uroczysty imienia marszałka Józefa Piłsudskiego”, pomimo iż żadnej nie było wzmianki w miesiącu styczniu o obchodzie imienia Prezydenta Rzeczypospolitej, w miesiącu marcu nie się nie mówi o święcie św. Kuzmiera, patrona kraju i wzoru dla młodzieży katolickiej. Wogóle przeglądając „program” widzimy wiele miejsca, poświęcone grom, zabawom, natomiast mało oświacie i uświadamianiu religijnemu. Jeżeli się tem myślą konkurować z organizacjami młodzieży, specjalnie poświęconymi zabawom, nieraz bardzo niezdrowym pod względem moralnym, to się jest w błędzie. Na tem polu konkurować nie możemy i nie powinniśmy, chociażbyśmy przez to straciłi połowę swych organizacji. Wprawdzie jest wzmianka o porozumieniu się z ks. proboszczem co do reelekcji wielkanocnych lecz eina ginie w powodzi gler „w śnieżki”, „skutuzeli na sadzawce”, „zjeżdżaniu z górki na pazurki” itp. To otrząsanie się od dzialalności etycznej i religijnej w organizacjach może się odemścić dotkliwie, te same kadry młodzieży polskiej bez oddziaływania silniejszego w kierunku wychowawczym mogą łatwo przekształcić się w organizację „komsomolców”.

Te i tym podobne objawy, a zwłaszcza kult jednostek politycznych, przy równoległym podkreślaniu apolityczności i bezpartyjności, gdy chodzi o ustosunkowanie się do myśli narodowej polskiej, nasuwa pytanie: czy to się robi tylko dla oka, czy też z przekonania? Jeżeli pierwsze, to nie wiem, czy z taką metodą wolno się zbliżać do młodzieży; wszak ona odczuje nieszczęście, chociażby była bardzo gruboskórą; jeżeli drugie, to wtedy kierowalcy Związku Młodzieży Polskiej powinni sobie zdać sprawę, że społeczeństwo polskie po swojej stronie mieć nie mogą, z wyjątkiem nielicznych jednostek, które w przeszłości podkreśliły rozmaitą swoją lojalność względem różnych przejściowych panów, bo to społeczeństwo woli politycznych, ani etycznych poglądów specjalnych kultów nie podziela i podzielać nie może.

Ze jednak nie jest to tylko robota dla oka, przekonywamy się z komunikatu, umieszczonego w KAP. (dn. 2.XI. 28 r.) o zakończeniu kursu, zorganizowanego przez kierownictwo Z. M. P. De- widujemy się stamtąd, że „harmonijna współpraca Centr. Towarzystwa Rola. na terenie Ziemi Wschodnich z Wileńskim Związkiem M. Pol., będąc oddawna faktem dokonany także w całej Polsce ze Zjednoczeniem M. Pol., przybrała tutaj bardzo ściśle formy wzajemnego oddziaływania i skoordynowanej akcji, nie uszczuplając w niczem, ani też wkraczając w wewnętrzna samodzielność każdej z tych organizacji”. Dotąd wszystko jest w porządku. Współpraca młodzieży ze starszym pokoleniem jest bardzo pożądana, lecz długi KAP. mówi: „Takie ujęcie zagadnienia zostało wzerowo przeprowadzone przez Wileński Związek M. Pol. dzięki ks. sekretarzowi ks. Fr. Kafarskiemu, z przedstawicielami oddziałów C. T. R., a w szczególności zaś zawiązującą p. posłowi Rdultowskiemu”. P. Posel Rdultowski należy wszak do BB. I to dostatecznie wskazuje, pod czyjmi auspi-

cjami będzie się odbywało „wzajemne oddziaływanie” tych dwu organizacji. Coby powiedziano, gdyby przypadkiem podobne „skoordynowanie akcji” przeprowadził któryś z posłów, już nie mówię „endeckich”, lecz z Piasta lub zgola z Chrz. Dem.?

Tak samo niezrozumiała jest dla mnie rada, podana w „Widomościach dla Patronów” (str. 4), by S. M. P. dążyły „do harmonijnej współpracy” ze Związkiem Strzeleckim. Kierownicy Związku Strzeleckiego aż nadto wyraźnie określiłi i te niejednokrotnie, swoje „credo” nietylko polityczne, lecz i religijne, na które Z. M. P. przystać żadną miarą nie może. W wielu miejscach Związek Strzelecki otwarcie występował przeciw Kościołowi katolickiemu. Czy wobec tego tylko „szlachetna rywalizacja o pierwszeństwo” w dziedzinie przysposobienia wojskowego ma odróżnić jedną organizację od drugiej? Czy kierownicy Z. M. P. widzą tylko mylnie posunięcia poszczególnych oddziałów strzeleckich w kierunku wychowawczym młodzieży i oddziaływania na nią pod sztandarem Strzelca? Wszak ideologicznie jednej i drugiej organizacji diametralnie się różnią pod wielu zasadniczymi względami. Czy zacierając te różnice ze swej strony, Z. M. P. wychowa naszą młodzież na działy ludzi o zdecydowanym światopoglądzie? Sądze, że nie.

Czy nie lepiej w takich wy-

padkach stawiać kwestję jasno, a jednocześnie zachęcać i pobudzać swoich członków do rycerskiego, w duchu chrześcijańskim, traktowania ludzi o poglądach odmiennych od naszych i do szlachetnego współzawodnictwa nie tylko w dziedzinie „przysposobienia wojskowego”, lecz przedewszystkiem na gruncie własnego programu i własnych ideałów, nie wchodząc w kompromis z tem, co jest błędne i szkodliwe. Tu się wykaże rezultat pracy i jej prawidłowość.

Żeby się sprawdził to stało zadość, stwierdzam, że zaważone przezemnie, mojem zdaniem, poważne braki w kierunku obecnym Z. M. P. ujawniły się wyraźnie ostatnimi czasy, zwłaszcza po zesłorocznym zjeździe w Wilnie. Przedtem ich się nie spostrzegalo.

Wytłumaczając te poważne „usterki”, wcale nie mam zamiaru paraliżować w czemkolwiek rozwoju i prac Z. M. P. Rozumiem doskonale deniesie znaczenie organizacji młodzieży. Niechże jednak one idą drogami zdrowego rozwoju, wolnymi od wysługiwania się tej czy innej partji, tej czy innej osobie, niech dążą do realizacji ideałów polaka i katolika, które im zakreśla program Z. M. P., a wtedy odpowiedzą swemu zadaniu, wtedy też one przyciągną obywateli do zdrowego życia politycznego i jego zadań.

P. A.

Stanowisko P.P.S. wobec rządu.

Jakkolwiek Senacja zawdzięcza swe przyjscia do władzy podczas pamietnych dni majowych przedewszystkiem pomocy PPS.; jakkolwiek dziś jeszcze stronnictwo w te chwile decydujących swem zręcznie lawirowaniem potrafi oddać rządowi znaczne usługi — jak to np. było w sprawie min. Cara — na wznętrz jednak, gdy chodzi o masy ludowe, zwłaszcza prasa socjalistyczna uderza w coraz bardziej ostro nieprzejednany ton.

Poniżej przytoczamy wyjątki z dwóch czolowych organów PPS., „Naprzodu” oraz „Robotnika”.

W sprawie uchwalenia przez Sejm budżetu pisze „Naprzód”: „Budżet w postaci, w jakiej wyszedł z trzeciego czytania! jest klęską rządu z kilku powodów. Przedewszystkiem prawie wszystkie stronnictwa — poza BB i Wyzwolenie — albo wprost głosowały przeciw budżetowi, albo wstrzymały się od głosowania. Jedną z przyczyn tego jest ten wyrazem wotum nieufności dla rządu, że tylko taki, jak nasz rząd, który nie poczuwa się do żadnej wobec parlamentu odpowiedzialności — przypomniemy słowa p. Składkowskiego — może taką rzecz przyjąć bez wyciągnięcia konsekwencji. Pówtóre, jeżeli głosowanie przeciw, czy uchylenie się od głosowania można uważać za pośrednie wotum nieufności, to skreślenie względnie obciążenie funduszu dyspozycyjnych należy uważać za wprost wyrażone wotum nieufności nietylko dla danego ministra, ale dla całego rządu, który się z tym ministrem zsolidaryzował.

Niemal naturalnie obawy czy nadziei, aby rząd odpowiednio konsekwencje wyciągnął. Rząd, który przy pomocy dobrego klubu gotuje się do skreślenia nawet formalnego prawa Sejmu obalenia ministrów w znanym projekcie zmiany konstytucji BB, nie będzie sobie robił nic z tego, że Sejm już teraz okazuje chęć pozbycia się bodaj kilku ministrów, taksamo jak nie wzruszy go rzadki w ustroju parlamentarnym fakt pociągnięcia ministra do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu za olbrzymie przekroczenie budżetu.

Jak wiadome, Sejm uchwalił — w terminie przed wejściem w życie, t. j. 1 stycznia — szereg zmian w dekrecie, a mimo to, p. minister sprawiedliwości wprowadził w życie, zastępując się formalną racją, mianowicie, że uchwała Sejmu nie została zatwierdzona przez Senat. Pamiętamy, w ja-

ki sposób ta bezczynność Senatu została — powiedzmy otwarcie — sztucznie skonstruowana i widzimy, że Senat względnie jego komisja prawnicza odrzuca po merytorycznej dyskusji uchwały Sejmu. Zastępuje więc konflikt między oboma izbami i z tego konfliktu może wyrseć niebezpieczeństwo. Co bowiem będzie, jeżeli Sejm podtrzyma swą uchwałę, która w takim razie wbrew Senatowi staje się ustawą? Czy rząd dopuścił się do tej ostateczności, która byłaby równoznaczną z jego klęską?”

W „Robotniku” p. M. Niedziałkowski tak zamieszcza ocenę ostatniej mowy marszałka Senatu prof. Szymańskiego, czolowego przedstawiciela B. B., wygłoszonej z powodu dziesięciolecia parlamentaryzmu polskiego: „Mowa ta była niejako popularnym wykładem „sanacyjnego” pojmnowania dziełw polskich z ostatniego okresu.”

Otrzymałmyśm potępienie w czambuł wszystkich wysiłków i wszystkich pracy obu poprzednich Sejmów Rzeczypospolitej, jako całosci, no i hymn pochwalny na cześć „pomajowego” systemu rządzenia.

Nie dziwne, że kluby senackie PPS., PSL., „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskie musiały zaprotestować przez usta tow. Adrzejka Struga przeciwko tak osobliwemu „uczczeniu” dziesiętletniej rocznicy powstania Sejmu w Polsce odrodzonej. Wystąpienie wczorajsze „głowy” naszej Izby „wyższej” przekroczyło e wiele granic dopuszczalną, odbije się prawdopodobnie głośnie echem i poza Państwem Polskiem.

P. marszałek Szymański zapomniał najwidoczniej, że reprezentuje cały Senat: Wolno pisać redakcji „Głosu Prawdy” wszystko, co jej się podoba, ale nie wolno marszałkowi Senatu Rzeczypospolitej w taki sposób przedstawiać historię parlamentu polskiego, nie wolno mu — w charakterze urzędowym — obrażać „ogromną ilość posłów” sejmowych.

P. marszałek Szymański widzi dzisiaj w Polsce „powszechną radość życia”. Owszem, i my wcale nie jesteśmy pesymistami. Ale nie widzi p. marszałek Szymański rzeczy przynajmniej równie ważne; nie widzi, jak „pomajowy” system rządzenia zalamuje się pod ciężarem własnych wia i błędów.

Dlatego jego „hymn poehwalny zabrzmiał fałszywie i w pustce.

TREŚĆ UMÓW KOLEJOWYCH Z LOTWĄ.

12 lutego r. b. zostały podpisane trzy umowy kolejowe potrzebne dla wprowadzenia w życie bezpośredniej polsko - lotewskiej komunikacji kolejowej. Pierwszą z nich to międzypaństwowa konwencja kolejowa, którą podpisał w imieniu Polski minister Łukaszczyk poseł polski w Rydze, drugą umowę stacyjną podpisał p. Zell, przedstawiciel D. K. P. w Wilnie, a trzecią — dodatkowy układ do międzynarodowej umowy kolejowej o wzajemnym korzystaniu z wagonów kolejowych podpisał w imieniu Ministra Komunikacji dr. Pleśniewski. Na podstawie tych umów komunikacja towarowa będzie się odbywała na zasadzie bezpośrednich dokumentów przewozowych, a pzewóz osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych na zasadzie bezpośrednich taryf. Komunikacja towarowa, osobowa bagażowa

będzie się odbywała przez stacje Zernale jako przaz stację zdawco-odbiorczą. Formalności celne przeprowadzane będą na własnym terytorjum każdego państwa. Rewizja paszportowa odbywać się będzie w wagonie podczas biegu. Wprowadzenie bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy Polską a Lotwą nastąpi przypuszczalnie już 1 kwietnia r. b. Wprowadzenie dalszych ułatwień komunikacyjnych, a mianowicie komunikacji bezprzeładunkowej i bezpośrednich taryf towarowych są przewidziane i zostaną uregulowane w najbliższym czasie.

Poradnia P. T-wa Eugenicznego

ul. Żeligowskiego 4, przyjęcia 6^{1/2} — 8 poniedziałki, środy, piątki. — Badanie stanu zdrowia, porady przedślubne, małżeńskie, matkom w ciąży. Psycho-analiza indywidualna. Wybór zawodu.

ka. kan. Cichowski, ks. kan. Kulesze, ks. prof. Lewicki, ks. J. Ellert, ks. prałat Włodźko, ks. prałat Uszyło, ks. prof. Swirski, ks. kan. Sougin; 2) Komisja porządku i ceremoniału — ks. kan. Cicheński, ks. Ostrejko, ks. Bielawski, ks. Bancer; 3) Komisja ekonomiczna — ks. kan. Lubianiec, ks. Kraujalis, ks. Nawrocki, ks. Krassowski; 4) Komisja ułożenia i redagowania uchwał Synodu — ks. kan. Zebrowski, ks. kan. Lubianiec, ks. kan. Chalecki. Komisja powyższa składa się z 11 sekcji, w skład których wchodzi: ks. Puclata, ks. Micewicz, ks. Czubek, ks. Lewowicz, ks. Meysztowicz, ks. Maciejewicz, ks. Olszański, ks. T. Zawadzki, ks. Sopoćko, ks. Kafarski, ks. Zajączkowski, ks. Rynkiewicz, ks. Bekisz, ks. Urmanowicz, ks. Maciejewski, ks. Poniałowski, ks. dziekan Adamowicz, ks. PiekarSKI.

wane 13 tysięcy zł. a na rzecz rozwoju kultury polskiej tylko 3 tysiące. Zestawienie tych cyfr nie wymaga komentarzy. — Posiedzenie komisji gospodarczej. Wczoraj w lokalu Magistratu odbyło się posiedzenie komisji gospodarczej. Zwołano cały szereg spraw i przekazano je na posiedzenie Rady miejskiej. Między innymi sprawa przeniesienia rynku Nowogródzkiego zdetę z porządku dziennego posiedzenia.

Sprawy sanitarne. — Sprawa budowy szpitala psychiatrycznego. W dniu 13 b. m. pod przewodnictwem wojewody wileńskiego, p. Władysława Raczkiewicza, odbyło się w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie w sprawie budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Kojranach. Na posiedzeniu tem uchwalone zostało utworzenie międzykomunalnego związku, o charakterze korporacji publiczno-prawnej. W skład pomienionego związku weszłyby wszystkie związki komunalne z terenu województwa wileńskiego, oraz poszczególne Kasy Chorych, podlegające Okręgowemu Związkowi Kas Chorych w Wilnie. Po wysłuchaniu referatów, wygłoszonych przez poszczególnych uczestników zebrania i po dłuższej dyskusji, uchwalono utworzenie związku międzykomunalnego dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Kojranach, oraz powołanie do życia tymczasowego komitetu budowy szpitala, do którego do komitetu mają wejść pod przewodnictwem p. wojewody wileńskiego, przedstawiciele zainteresowanych związków komunalnych i kas chorych, oraz przedstawiciele nauki (psychiatry i architektki).

Sprawy administracyjne. — Lustracja piekarń i młynów. Dowiadujemy się, iż w końcu bieżącego miesiąca przybędzie do Wilna specjalna komisja z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, która dokona na terenie miasta i powiatu lustracji piekarń i młynów.

Sprawy miejskie. — Roboty wodociągowe. Wydział techniczny Magistratu m. Wilna, rozpoczął w dniu wczorajszym roboty wodociągowe przy ul. T. Kościuszki i Z. Jasińskiego. Przy robotach tych zatrudnionych jest 100 robotników.

Sprawy administracyjne. — Posiedzenie komisji rewizyjnej. Dnia 20 b. m. w lokalu Magistratu, odbyło się posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej.

Sprawy administracyjne. — 13 tysięcy dla żydów, a tylko 3 tysiące dla polaków. W związku z notatką naszą o posiedzeniu miejskiej komisji kulturalno-oświatowej, otrzymaliśmy z wydziału szkolnego Magistratu wyjaśnienie najważniejszego punktu uchwał komisji, t. j. podziału 6000 złotych Instytucjom kulturalno-oświatowym. Jak się okazuje, komisja sumę tę podzieliła pomiędzy kasę im. Mianowskiego i Instytutem żydowskim w ten sposób, iż zarówno kasa im. Mianowskiego jak i Instytut żydowski otrzymały po trzy tysiące złotych. Żydzi nie otrzymali więc o 100 proc. więcej jak nam pędano. Zmienia to znacznie sytuację, ale nie o tyle aby uważać uchwałę komisji za sprawiedliwą, gdyż istnieje wielka przepaść pomiędzy zasługami dla narodu polskiego Kasy im. Mianowskiego, a Instytutem żydowskim przeznaczonym dla kultywowania w państwie polskim odrębnej kultury. Wreszcie z wyjaśnienia komisji dowiadujemy się o 10 tysiącach złotych przeznaczonych dla szkół żydowskich. Tak więc na jednym posiedzeniu komisji kulturalno-oświatowej, na cele odrębności kulturalnej żydowskiej wyasygnowa-

godzinie 8-ej wieczór, w sali Związku Sztuki. Na porządku referaty: Kolbuszewski K.: Problemy Melanchtonowe. Pigoń St. Nieznany przekład hymnu „Veni Creator” przez A. Mickiewicza. Wstęp wolny dla członków i gości. — Nadzwyczajne walne Zebranie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 7 e j m. 30 w pierwszym terminie i o 8 e j w drugim, celem wyboru 8 radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Upraszają się wszystkich pp. członków o przybycie na zebranie.

Związki kolejowe ponowily swoją interwencję w Ministerstwie Komunikacji o zaleszenie w ekspedycjach towarowych Dyrekcji Wileńskiej i Stanisławowskiej urzędowania podwójnego od g. 8-ej do 12 e j i od 14-ej do 18-ej, skrócenie pracy w dni świąteczne (od godz. 8 e j do 12 e j) i wprowadzenie tak zwanych sobót angielskich.

Urządowanie podwójne stwarza pauzę w czasie największego napiecia pracy w innych urzędach i przedsiębiorstwach handlowych; dla urzędników zaś kolejowych jest ono wprost krzywdzące, zmuszając ich pracować po 9—10 godzin dziennie, gdyż faktycznie praca w ekspedycjach nigdy nie kończy się wcześniej godziny 19—20 e j, pozabawiając ich tem całkowicie możliwości załatwienia swych spraw osobistych, zaspokożenia potrzeb kulturalno-oświatowych i odciążenia świeżym powietrzem.

Kole Nowoświeckie P. Małcherz Szkolnej wzywa swych sympatyków do podtrzymania imprez dochodowych kasa (loteria fantowa po 50 gr. za bilet) i zapisywania się na członków (25 gr. miesięcznie). Kole Nowoświeckie utrzymuje Dom Ludowy, w którym odbywają się odczyty popularne, przedstawienia i zabawy. Przy Domie Ludowym jest czytelnia i wypożyczalnia książek, pozbawiona jest także przedszkole, do którego uczęszcza 40 dzieci za minimalną opłatą 7 zł. miesięcznie, z tej liczby pięćoro dzieci niezamożnych rodziców zwolniono od opłaty.

Istnienie tej wielce pożytecznej placówki, jest obecnie zagrożone brakiem funduszy. Ilość członków stale się zmniejsza, zaś ofiary i zapomogi coraz maleją, tak, iż obecnie Kole już ma długi i zmuszone jest apelować do społeczeństwa o przyjęcie z pomocą.

Miesięczne naukowe posiedzenie Tow. Przyjaciół Nauk odbyło się dnia 13 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum Historycznego U. S. B. pod przewodnictwem prezesa prof. A. Parczewskiego. Porządek dzienny stanowił odczyt prof. dr. Iwona Jawerskiego p. t. „Nowe poglądy na początki wieków średnich”.

Prelegent streścił i oświetlił nowe poglądy w danej kwestii francuskiego uczonego Pirrenne, który, rzucając z tradycyjnym poglądem na rok upadku Cesarstwa Rzymskiego, jako zdarzenia przelomowego od którego rozpoczyna się historia wieków średnich, zwraca uwagę na znaczenie czynnika gospodarczego społecznego

i początek średniowiecza przeszedł o parę wieków później, łącząc go z głębokimi przeobrażeniami gospodarczymi w Europie Zachodniej.

Po odczycie wywodziła się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział prof. Parczewski, prof. Modelski, prof. Limanowski, red. Wyslouch i inni. Na posiedzeniu obok licznych członków Towarzystwa były obecne spore grono młodzieży akademickiej.

Bezpośrednio po posiedzeniu naukowym odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Towarzystwa.

Udział w Wystawie Krajowej stowarzyszeń. Jak szliśmy niektórą Instytucją naukową w naszym mieście zamierzają wziąć czynny udział w Wystawie Krajowej w Poznaniu. Pomiędzy innymi ma wziąć udział w Wystawie Uniwersytet Stefana Batorego oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które wysła na Wystawę komplet swych wydawnictw oraz sporządzi szereg tablic z wykresami, ilustrującymi rozwój Towarzystwa.

Sprawy wojskowe. — **Dodatkowe posiedzenie komisji poborowej.** Dnia 20 b. m. w lokalu przy ul. Bazyliańskiej 2, odbędzie się dodatkowe posiedzenie komisji poborowej dla mężczyzn zamieszkałych w Wilnie, którzy z jakiego bądź powodu dotychczas nie stawili się do komisji poborowej.

Sprawy rolne. — **Kredyty siewne wiosenne.** Oddział Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, otrzymał 100.000 złotych na kredyty siewne wiosenne. Termin spłaty tych kredytów nastąpi 30 października r. b. Kredyty otrzymają instytucje spółdzielcze, komunalne i kredytowe na procenta i zabezpieczenie normalne.

Sprawy litewskie. — **Litewski bank spółdzielczy w Wilnie.** W początkach lutego w Wilnie odbył się zjazd miejscowych Litwinów i przybyłych z prowincji rolników, na którym rozważano kwestję założenia banku spółdzielczego. Po wszechstronnym rozważeniu kwestji założenia banku i zaznajomieniu się z ustawami, regulującymi działalność banku, uchwalono założyć litewski bank kooperacyjny.

Kronika policyjna. — **Groźny pożar.** W nocy z dnia 13 na 14 b. m. w 5 piętrowej kamienicy p. Benisławskiej przy ul. Dąbrowskiego 7, wskutek nieumiejętnej ogrzewania zamarynetych rur wodociagowych, wybuchł pożar na górnym piętrze i strychu. Mimo energicznej akcji ratunkowej, pastwą płomieni padła na strychu susząca się białozna wartość kilku tysięcy złotych oraz spaliła się podłoga, ściany i dach wraz z niektórymi meblami górnego piętra. Podczas gaszenia pożaru, dwóch strażaków doznało ególnego poparzenia. Pożar zlekalizowano o godz. 5 nad ranem.

Straty są znaczne. — **Pożar na skopówce.** Dnia 13 b. m. wieczorem przy ul. Skopówka 11,

podczas ogrzewania rur wodociagowych przez Sawickiego Jana zapaliła się ściana w mansardzie. Pożar został ugaszony przez Pogotowie Straży Ogniowej.

Okradzenie mieszkańca Klejner Benjina przy ul. Sofjanek 7, powiadomił urząd śledczy, iż dnia 14 b. m. nieznanymi sprawcy po złamaniu zamków dostali się do jego mieszkania, gdzie okradli kradzieży garderoby na łączną wartość 600 zł.

Nagły zgon Wczoraj wieczorem w sali bilardowej cukierki Satrialla, przy ul. Mickiewicza 22, zmarł nagle podczas gry, b. puł. armii carskiej, Demidecki-Demidowicz Karol lat 56, zam. przy ul. Objazdowej 4.

Według orzeczenia dr. Rymaszewskiego pomieniony zmarł na atak sercowy.

Teatr, sztuka i muzyka. — **„REDUTA” na Pohulanie.** Dnia 11 i 12 komedia Antoniego Słonimskiego p. t. „Murzyn Warszawski” z udziałem Stefana Jaracza.

Niedzielnia popołudniowa. W niedzielę o godz. 16-tej przedstawienie popularne maskarady karnawałowej J. Benavente — „Krag interesów”.

„Zapowiedź Reduty”. Najbliższą nowością Zespołu Reduty będzie nader interesująca sztuka J. Szaniawskiego — „Adwokat i róża”. Premiera w przyszłym tygodniu.

„Reduta” na prowincji. Dnia w Nowogródku komedia J. Korzeniowskiego p. t. „Wasy i Peruka”.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Ostatnie występy Karola Adwentowicza. Dnia 17 powtórzenie wczorajszej premiery „Upiórów” — Ibsena.

Popołudniówki z udziałem Karola Adwentowicza. W sobotę o godz. 6-tej po pol. Karol Adwentowicz poraz ostatni wystąpi w sztuce Angielskiego „Dzień i noc”.

W niedzielę o godz. 4-tej z udziałem Karola Adwentowicza poraz ostatni graną będzie „Żywy trup” — Lwa Tołstoja. Na oba te widowiska ceny znacznie niższe.

Pożegnany występ Karola Adwentowicza. W niedzielę o g. 8 m. 30 wiecz. odbędzie się ostatni pożegnany występ Karola Adwentowicza w jego najwspanialszej kreacji Osvalda w sztuce H. Ibsena „Upiór”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 456 mtr.

Program:

- Piątek, dn 15 lutego 1929 r.
- 11:56: Sygnal czasu etc.
- 16:20: Kurs języka włoskiego.
- 16:35: Pogadanka przyrodnicza dla dzieci i młodzieży wygl. Maria Kwalekówna.
- 17:00: Koncert Orkiestry Rozgl. Wileńskiej
- 17:25: „Hold cniom Wandy Osterwiny”, audycja zbiorowa.
- 17:50: Koncert Orkiestry Rozgl. Wileńskiej
- 18: 0: Audycja wesela z cyklu: „Rozwój polskiego humoru” Utwory A. Wilkońskiego
- 18:40: Pogadanka o premierze w Reducie sztuki J. Szaniawskiego „Adwokat i róża”
- 19:00: „Skryniczka pocztowa” — korespondencja bieżąca o mowi Witold Hulewicz.
- 19:25: Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem.
- 19:45: Odczytanie programu, komunikaty i sygnal czasu;
- 20:00: Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny orkiestry filh. „Komunisty” oraz „Spacer do kuchniowy po Europie”

Dowiadujemy się ze źródła kompetentnego, że nieprawdziwie są pogłoski jakoby siła nadawcza Wileńskiej Radiostacji miała być podwyższona tylko o 2 kilowaty. W planie rozbudowy sieci stacji nadawczych w Polsce przeznaczona jest dla Wilna obecna stacja Warszawska o sile 10 kilowatów. Polskie Radio doceniając znaczenie silnej stacji w Wilnie już od samego początku opracowywania planów rozbudowy, przetranszowało dla Wilna stację o dużej mocy. Wilno więc nieodwołalnie otrzyma stację o sile co najmniej 10 kw. Pomyślnie dla Wilna ten rezultat przypisać należy w znacznym mierze również staraniem p. Wojewody Wileńskiego czynionym w pośrednictwie Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Z KRAJU.

Aresztowanie w Dolhinowie fałszywego lekarza.

W dniu 11 b. m. posterunek Policji Państwowej w Dolhinowie pow. wileńskiego przyaresztował niejakiego Daniela Reissa, poszukiwanego przez Urząd Śledczy w Poznaniu za popełnienie szeregu oszustw na tle zajmowania się niedozwolonem leczeniem. Daniel Reiss stworzył w Dolhinowie lecznicę i uprawiał praktykę lekarską nielegalnie, używając tytułu doktora wszech nauk lekarskich na podstawie dyplomu, uzyskanego drogą podstępą, czy też sfałszowanego. Aresztowanie przekazano w dniu 12 b. m. do dyspozycji Sędziego Śledczego VI Okręgu m. Wilna, celem zastosowania środka zapobiegawczego.

Simulacja napadu.

W dniu 3 b. m. zam. w Turmoncie, gminy smoleńskiej Wyszyn Janekin, handlarz, zameldował, że w dniu 1 lutego wynajęty przez niego dla odwiedzania manufaktury, wartości 940 złotych, Dubowski Piotr, lat 15, towar przywiezłszy, łtomacząc, że po drodze do Dukst napadnięto na niego i towar zabrano. Okazało się, że Dubowski manufaktura ukrył w śniegu w pobliżu wsi Kempacie. Aresztowano go razem z podejrzanyimi o współdziałanie Dubowskim Marjanem i Borysowem Merkurym.

Zawody narciarskie w Oszmianie.

Odbyły się tu ostatnio zawody narciarskie, urządzone przez Polcejski Klub Sportowy. Trasa biegu wynosiła 10 kilometrów. Na starcie zgłosiło się 70 osób, z pośród których pierwsze miejsce zajął posterunkowy Czupajło z Holznan, drugie uczeń Państwowego Gimnazjum w Oszmianie Wojtkiewicz, trzecie posterunkowy Biegański z Oszmiania.

Zebrańie oszmiańskiego związku ziemian.

W Oszmianie odbyło się kolejne posiedzenie Oddziału Krasowego Związku Ziemian, na którym poruszone sprawy pożyczek na wiosenną akcję siewną w związku z neurodzajem, oraz omówione sprawy podatkowe i umów zbierowych z robotnikami rolnymi. W wyniku wyborów, przeprowadzonych na temże zebraniu, prezesem został p. Aleksander Zylifski, wiceprezami: Leszkiewicz Włodzimierz i Cywiński Jan.

Rozwój kooperatywy święciańskiej.

Odbyły się tu dotychczas walne zebrańie członków spółdzielni spożywców „Relnik”. Widoczny jest rozwój spółdzielni, na co wskazuje wyraźne podniesienie ilości członków. W początku roku ub. było ich 38, gdy obecnie jest 201. Obrót towarowy zamknął w roku 1927 cyfrą 143499 zł. Liczy obecnie 212053 zł. Na wiosnę uruchomiona zostanie betonarnia w Pędrozdziu.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

PAN TADEUSZ
Epopeja filmowa p/g nieśmiertelnego dzieła ADAMA MICKIEWICZA w wykonaniu najwybitniejszych aktorów polskich. Aktów 10. W obrazie udział biorą: Legiony Polskie, Armia Rosyjska, szlachta, szlachcianki, ludz Sceny batalistyczne wykonane przy łask. współud. 1-go pułku Szwoleżów, oraz IV Zanleńskiego pułku ułanów. Zdjęcia z natury wykon. w Wilnie, w Wojev. Nowogródkiem i na Szwajczer. **Rozcz. datuje się w roku 1811 i 1812 na Litwie.** Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4, 7 i 10.

BIURO Rolniczo-Handlowo-Reklamowe
Wilno, Gdańska 6.
„ROLKOMIS”.
Przeprowadza: handel ziemiopłodami rolnymi, oraz kupno i sprzedaż majątków ziemskich, lasów, domów, dzierżaw. — Lokuje kapitały.
Przyjmuje ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism. 84-00

300 zł. ofiaruję za wyrobienie posady biurowej zdelinmu i pracownemu, z dobremi referencjami. Dyskrecja w cenach. Zgłoszenia do Adm. „Dzien. Wil.” pod „Biuralista”. 491-2

LOKALE
Pokój z pitką i gazem. Antekol 24-a. Wil. pod „Biuralista”. 475-1

Do sprzedania
z powodu wyjazdu natychmiast sklep spożywczy z towarem i we wnętrzem urządzeniem w ruchliwym punkcie w centrum miasta. Dowiez. Wilno, Gdańska 6 Biuro „Rolkomis”. 83

Polonia
Kino-Kameralne
Mickiewicza 22.

DWA POKOLENIA (My Amerykanie) Wielki dramat żyłowy w 12 aktach pełen głębokej i żyłowej treści, premiera! Ilustrujący życie emigrantów w Stanach Zjednoczonych. On był wybrednym, rozpiszczonym aristokratą... Ona skromnym, niewinnym dzieckiem ubogich rodziców... Ale miłość nie zna granic, nie uszanuje różnic społecznych ani materialnych: łączy serce wielkich z sercami małych... W rolach głównych: piękna PATSY RUTH MILLER, świątny GEORGE SIDNEY, i palny temperamentu GEORGE LEWIS. Nad program: Arcywesoła komedia w 2 aktach „PAPA nie POZWALA”. Dla młodzieży dozwolone. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,25.

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKURNE.
Ulica Wileńska Nr. 5.
Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 11 4-8. W.Zp

Do sprzedania
Inteligentna wdowa średnich lat poszukuje posady bony. Może zastąpić się domowem gospodarstwem. Tatarska 22, m. 7. 94

Do sprzedania
z powodu wyjazdu natychmiast sklep spożywczy z towarem i we wnętrzem urządzeniem w ruchliwym punkcie w centrum miasta. Dowiez. Wilno, Gdańska 6 Biuro „Rolkomis”. 83

Poszukujemy
większej sumy gotówki pod mocne zabezpieczenie hipoteczne. Dom H. Z. Zachęta Mickiewicza 1, tel. 9-05. 71-1

Kino „Piccadilly”
ul. Wielka 42.

Wielki dramat żyłowy w 12 aktach pełen głębokej i żyłowej treści, premiera! Ilustrujący życie emigrantów w Stanach Zjednoczonych. On był wybrednym, rozpiszczonym aristokratą... Ona skromnym, niewinnym dzieckiem ubogich rodziców... Ale miłość nie zna granic, nie uszanuje różnic społecznych ani materialnych: łączy serce wielkich z sercami małych... W rolach głównych: piękna PATSY RUTH MILLER, świątny GEORGE SIDNEY, i palny temperamentu GEORGE LEWIS. Nad program: Arcywesoła komedia w 2 aktach „PAPA nie POZWALA”. Dla młodzieży dozwolone. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,25.

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKURNE.
Ulica Wileńska Nr. 5.
Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 11 4-8. W.Zp

Do sprzedania
Inteligentna wdowa średnich lat poszukuje posady bony. Może zastąpić się domowem gospodarstwem. Tatarska 22, m. 7. 94

Do sprzedania
z powodu wyjazdu natychmiast sklep spożywczy z towarem i we wnętrzem urządzeniem w ruchliwym punkcie w centrum miasta. Dowiez. Wilno, Gdańska 6 Biuro „Rolkomis”. 83

Poszukujemy
większej sumy gotówki pod mocne zabezpieczenie hipoteczne. Dom H. Z. Zachęta Mickiewicza 1, tel. 9-05. 71-1

POLSKIE WANDA
KINO
ul. Wielka 30

Wielki dramat żyłowy w 12 aktach pełen głębokej i żyłowej treści, premiera! Ilustrujący życie emigrantów w Stanach Zjednoczonych. On był wybrednym, rozpiszczonym aristokratą... Ona skromnym, niewinnym dzieckiem ubogich rodziców... Ale miłość nie zna granic, nie uszanuje różnic społecznych ani materialnych: łączy serce wielkich z sercami małych... W rolach głównych: piękna PATSY RUTH MILLER, świątny GEORGE SIDNEY, i palny temperamentu GEORGE LEWIS. Nad program: Arcywesoła komedia w 2 aktach „PAPA nie POZWALA”. Dla młodzieży dozwolone. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,25.

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKURNE.
Ulica Wileńska Nr. 5.
Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 11 4-8. W.Zp

Do sprzedania
Inteligentna wdowa średnich lat poszukuje posady bony. Może zastąpić się domowem gospodarstwem. Tatarska 22, m. 7. 94

Do sprzedania
z powodu wyjazdu natychmiast sklep spożywczy z towarem i we wnętrzem urządzeniem w ruchliwym punkcie w centrum miasta. Dowiez. Wilno, Gdańska 6 Biuro „Rolkomis”. 83

Poszukujemy
większej sumy gotówki pod mocne zabezpieczenie hipoteczne. Dom H. Z. Zachęta Mickiewicza 1, tel. 9-05. 71-1

Fortepiany, pianina i fisharmonje.
Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie—Złote medale
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.
1226/13

PROSZEK „KOGUTEK”
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Z Persji powróciwszy
prowadzą jeszcze tylko bardzo krótki czas ostatnie lekcje wyrobu dywanów oryginalnych perskich na które zostaną przyjęte panie i panowie.—By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach których w Polsce przemysł stwarzamy, całość kursu 14-dniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 złotych.—Wpisy oraz informacje we wszelkie. Kursa dywanów perskich oraz smyrnjskich Karola Litwińskiego, Wilno, Wielka 56, m. 3. 492-30

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKURNE.
Ulica Wileńska Nr. 5.
Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 11 4-8. W.Zp

Do sprzedania
Inteligentna wdowa średnich lat poszukuje posady bony. Może zastąpić się domowem gospodarstwem. Tatarska 22, m. 7. 94

Poszukujemy
większej sumy gotówki pod mocne zabezpieczenie hipoteczne. Dom H. Z. Zachęta Mickiewicza 1, tel. 9-05. 71-1

CHOROBY PŁUC
Stosowany przez a. p. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE” przy gryźnicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wode ciała.
„BALSAM THIOCOLAN AGE” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki
A. GĄSECKIEGO
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.
SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarzeczno 30, m. 7.

WŁOSOW wypadanie, łupież, łysienie u s u w a „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16.
581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

LEKARZE
Dr. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKURNE.
Ulica Wileńska Nr. 5.
Tel. 567. Przyjmuje od 8/1 — 11 4-8. W.Zp

Do sprzedania
Inteligentna wdowa średnich lat poszukuje posady bony. Może zastąpić się domowem gospodarstwem. Tatarska 22, m. 7. 94

Poszukujemy
większej sumy gotówki pod mocne zabezpieczenie hipoteczne. Dom H. Z. Zachęta Mickiewicza 1, tel. 9-05. 71-1